Nr. 322 Poniedziałek, dnia 24 listopada 1930 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

PRENUMERATA:
W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10. Zamiejscowa zł. 5. Zagraniczna zł. 8 Odnoszenia do domu 40 groszy.
Prenumeratę można odmówić tylko 1 każdego miesiąca bezpośrednio w adm. pisma.

OGŁOSZENIA:
W tekście 50 gr., nadesłane 40 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam (strona 4 łamy). Zwyczajne 12 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 10 łamów). Nekrologi po 40 gr. za wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo.

Konto czekowe w P.K.O. Nr. 65,210

Ogłoszenia firm zamiejscowych o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły nadesłane bez zaznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca

Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15. Telefony: Redakcja 181-06, Administracja 163-66.

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6—7 wiecz. Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Okopy Sejmu i Senatu zdobyte

Uwieńczenie i utrwalenie zwycięstwa

osiągniętego przy wyborach do Sejmu w dniu 16-go b. m.

B. B. W. z R. uzyskał zdecydowaną większość

W kałuży niesławy legło rozgniewane partyjnictwo

Lista Nr. 1 otrzyma 4 mandaty

Po zdrowym Sejmie rodzi się silny, ideowy Senat.

Wola Narodu przypieczętowała w dniu wczorajszym wspaniałe zwycięstwo z przed tygodnia.

Chory organizm polski pozbywa się niepowrotnie zarazków partyjnictwa, frazesu, wichrzycielstwa i demagogji, które go obezwładniały, nie pozwalając piąć się ku szczytom potęgi.

Po wieloletniej ślepocie naród przejrzał...

Nie będzie go odtąd wiodło w przyszłość widzimisię prywaty ni brudna łapa partyjnictwa!

Naród przejrzał!...

Jak głosowała Łódź

Godz. 2 m. 30. Wyniki ze wszystkich 165 obwodów. Uprawnionych do głosowania 250,521, głosowało 143,204, unieważniono głosów 520. Poszczególne listy otrzymały głosów:

Nr. 1 — 64,902, Nr. 2 — 231, Nr. 4 — 4.139, Nr. 7 — 9,901, Nr. 12 — 14,783, Nr. 18 — 17,853, Nr. 19 — 6,420, Nr. 22 — 2,579, Nr. 23 — 22,440.

Wyniki wyborów w Województwie Łódzkiem

Godz. 12-ta w nocy. Wyniki ze 148 obwodów na ogólną ilość 975.

Lista Nr. 1 —37,354 gł. Nr. 2 — 376, Nr. 4 10,538, Nr. 7 — 13,289, Nr. 12 — 9,517, Nr. 18 — 12,744 gł. Nr. 19 — 1.841, Nr. 20 — 2, Nr. 22 — 605, Nr. 23 — 5,879.

Godz. 1 m. 20. Wyniki z 519 obwodów. Nr. 1 — 119,118, Nr. 2 — 1.211, Nr. 4 — 42,323, Nr. 7 — 53,458, Nr. 12 — 27,590 Nr. 18 — 30,234, Nr. 19 — 5,389, Nr. 20 — 99, Nr. 22 — 993, Nr. 23 — 14.340...

Godz. 2 m. 40. Wyniki z 631 obwodów: Lista Nr. 1 — 144348, Nr. 2 — 1449, Nr. 4 — 54450, Nr. 7 — 73809, Nr. 12 — 33193, Nr. 18 — 33998, Nr. 19 — 5675, Nr. 20 — 331, Nr. 22 — 1100, Nr. 23 — 15161.

Godz. 4. Wyniki z 796 obwodów: Lista Nr. 1 — 209050, Nr. 2 — 1680, Nr. 4 — 58589, Nr. 7 — 83710, Nr. 12 — 47926, Nr. 18 — 52841, Nr. 19 — 12099, — 57612.

Według dotychczasowych obliczeń, które stosunkowo ulec mogą minimalnym zmianom, lista Nr. 1 otrzyma 4 mandaty, lista Nr. 4 — 1, lista Nr. 7 — 1, **lista Nr. 12 — 1 i lista Nr. 18 — 1.**

Ewentualne zmiany mogą zajść na korzyść B. B. W. R.

Z całej Polski

WARSZAWA: Wynik ostateczny z miasta:

Lista Nr. 1 — 111694, Nr. 4 — 60155 Nr. 7 — 14493, Nr. 2 — 2772, Nr. 17 — 24635, Nr. 18 — 22,595, Nr. 22 — 10226, Nr. 19 — 1726.

POZNAN: Prowizoryczne obliczenie z województwa poznańskiego: Uprawnionych do głosowania 741348 osób, głosowało 601727, przeszło 80 proc. Na listę Nr. 1 — padło 169839, Nr. 4 — 205120, Nr. 7 — 146401, Nr. 12 — niemcy — 80367, podział mandatów: lista Nr. 1 — 2 mandaty, Nr. 4 — 2 mandaty, Nr. 7 — 2 mandaty, Nr. 12 — 1 mandat.

LWÓW. Wyniki z 906 obwodów na 2072: Lista 1 — 187496, Nr. 4 — 16376, Nr. 7 — 23108, Nr. 11 — 55346, Nr. 14 — 42076, Nr. 25 — 1035.

LUBLIN. Lublin miasto — wyniki z 49 obwodów na 50: Lista nr. 1 — 12570, Nr. 4 — 4958, Nr. 7 — 966, Nr. 18 — 4468.

BYDGOSZCZ. Wyniki z Bydgoszczy miasto: Lista nr. 1 — 13508, Nr. 4 — 11267, Nr. 7 — 5713, Nr. 10 (Niemcy), 5457. Frekwencja 82 proc.

WILNO. Wyniki ze 180 obwodów na 580: Lista Nr. 1 — 67922, Nr. 4 — 8635, Nr. 7 3775, Nr. 17 — 9391.

BIAŁYSTOK: Wyniki wyborów z Białegostoku miasto: Lista Nr. 1 — 10271, Nr. 4 — 1901, Nr. 7 — 1030, Nr. 17 — 5902, Nr. 26 — 452.

NOWOGRÓDEK. Na 329 obwodów wyniki ze 148: Lista Nr. 1 — 70408, Nr. 11 — 409, Nr. 17 — 742, Nr. 19 — 1251.

BRZEŚĆ N/B. Wyniki wyborów ze 145 obwodów: Lista Nr. 1 — 82572.

TCZEW. Wynik z miasta i powiatu Tczew: Lista Nr. 1 — 14862, Nr. 4 — 36036, Nr. 7 — 16935, 22 (Niemcy) — 7825. Podział mandatów: Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 1, Nr. 7 — 1, 22 (Niemcy bez mandatu).

—oOo—

Senatorowie z listy B.B.W.zR

z Okręgu Łódzkiego

Piłsudski Jan — prokurator Sądu Najw (Warszawa).
Szymański Tomasz — notarjusz (Turek.
Iwanowski Jerzy — inżynier (Warszawa).
Rostworowski Wojciech — redaktor (Warsz.)

Poważne wypadki polityczne

Skąpe wiadomości z Rosji Sowieckiej

RYGA 23, 11. Według doniesień, uzyskanych przez korespondenta PAT w Rydze, w Rosji panuje spokój. Połączenia telefoniczne i telegraficzne oraz iskrowe funkcjonują normalnie. W dniu wczorajszym nie nadeszła poczta i gazety sowieckie. Dziś gazety sowieckie nadeszły, brak jest w nich jednego numery. Charakterystycznym jest fakt, że posiedzenie WCIKA zostało odroczone do 22, XII. (PAT)

BERLIN 23, 11. Informacje prasy niemieckiej o wydarzeniach w Rosji są w dalszym ciągu bardzo skąpe. Nadeszły do Berlina depesza ambasady niemieckiej z Moskwy, zapewniająca że położenie polityczne Rosji nie uległo zmianie. Według „Localanzeiger" koła polityczne Berlina są przekonane, że w Rosji zaszły poważne wypadki polityczne, aczkolwiek mogą to być wydarzenia nie mające charakteru przewrotu. (PAT)

Nagły wyjazd gen. Mullera

W wychodzącem w Paryżu piśmie rosyjskiem „Wozrożdenie" (Odrodzenie), będącem jak wiadomo organem Związku Wojskowych rosjan na emigracji, zamieszczona jest w numerze z dnia 20 listopada r. b. następująca wiadomość:

Wyjazd generała Millera.

„Przewodniczący Ogólno Wojskowego Związku, generał E. K. Miller, wyjeżdża dziś do Bułgarji na inspekcję oddziałów Związku. W Bułgarji generał pozostanie około tygodnia. Na powrotnej drodze generał Miller zatrzyma się na kilka dni w Białogrodzie".

Generał Miller jest, jak wiadomo następcą zaginionego generała Kutiepowa i stoi na czele organizacyj wojskowych b. armji carskiej i „Denikina, Wrangla i Kołczaka".

Najbliższa droga do granicy sowieckiej z Bułgarji, Jugosławji, gdzie znajdują się najliczniejsze zastępy byłych żołnierzy i oficerów armji rosyjskiej, prowadzi z portu bułgarskieg, Warny do Sewastopola i Odesy. Przebycie tej przestrzeni parowcem może być dokonane w ciągu trzydziestu sześciu godzin.

Dr. D-ski

Z ŻYCIA BAŁTYCKICH SĄSIADÓW

ESTONJA

HOROSKOPY DLA HANDLU ZAGRANICZNEGO.

Ministerstwo spraw gospodarczych zajmuje się obecnie problemem wyszukania nowych rynków zbytu dla płodów rolniczych. Jest nadzieja, że mięso i przetwory mięsne znajdą zbyt w Belgji, Czechosłowacji i Holandji. Również toczą się rokowania o dopuszczenie estońskich płodów rolniczych na rynek sowiecki.

MONOPOL TYTUNIOWY.

Roztrząsa się obecnie sprawę wprowadzenia monopolu tytuniowego. Nie będzie to jednak monopol państwowy, lecz prywatne towarzystwo monopolowe z udziałem państwowym. Silne zainteresowanie tą sprawą okazują angielskie i francuskie sfery finansowe.

ZNALEZIENIE SKARBU.

Przed kilku dniami wykopał pewien wieśniak przy robotach polnych w okolicy miasta Tarwast skrzynię artystyczną z 300 monetami srebrnemi. Wyglądają one zupełnie jak nowe i noszą przeważnie wizerunek króla polskiego, Zygmunta III.

LITWA

PRZEBŁYSKI ROZUMU NA LITWIE.

Organ chrześcijańskiej demokracji „Ritas" ogłasza sensacyjny artykuł, który wywołał na Litwie ogromne wrażenie.

„Ritas" stwierdza, że Litwa popełnia wielki błąd, nastawiając swoją orjentację polityczną na Niemcy. Taka orjentacja kryje w sobie, zdaniem dziennika, **wielkie niebezpieczeństwo dla Litwy.**

Nadeszła chwila, oświadcza „Ritas", w której Litwa powinna poddać rewizji swoją politykę zagraniczną, a w szczególności swój stosunek do Polski.

Należy pamiętać, że w obozie naszych wrogów są również nasi przyjaciele. Należy uprzytomnić sobie, że z powodu Gdańska Polska ma porachunki z Niemcami. Trzeba pomyśleć nad wyzyskaniem tego momentu w czasie rokowań z Polską, które się niebawem rozpoczną.

Podczas tej konferencji należy osiągnąć porozumienie w kwestji wileńskiej. Nie potrafią jednak dokonać tego ci delegaci, który stale występują w Genewie, wobec tego należy na rokowania z Polską wydelegować innych przedstawicieli.

PRÓBNA MOBILIZACJA NA POGRANICZU.

Dnia 14 b. m. władze litewskie zarządziły próbną mobilizację w okręgu Ucianie, położonym w pobliżu granicy polsko-litewskiej. Zmobilizowano wszystkich rezerwistów, konie oraz powody.

PROPAGANDA FILMOWA.

Związek Odzyskania Wilna zamierza wyprodukować kilka filmów z życia Wileńszczyzny i Suwalszczyzny w celach propagandy.

WYSTĘPY ARTYSTÓW OPERY LITEWSKIEJ W RYDZE.

Dnia 13 b. m. w ryskiej operze odbył się ostatni występ artystów opery litewskiej. W wystawionej „Pikowej Damie" brali udział pp. Grigajtisowa, Lipczusowa i C. Piotrowski. Artyści mieli duże powodzenie. Teatr był wypełniony.

WYROK W SPRAWIE O NADUŻYCIA WOJSKOWE.

Dnia 14 b. m. Sąd Wojenny w Kownie wydał wyrok w sprawie o nadużycia w wydziale wojskowo - budowlanym. Były naczelnik działu płk. Bremeris został uznany za winnego i skazany na 8 miesięcy twierdzy i spłacenie Ministerstwu Obrony Krajowej tytułem powództwa cywilnego 28.467 lit.

Pozostali oskarżeni płk. Grudziński, b. dyrektor Departamentu Kontroli Państwa Lekecki, inż. Prialgauskas, inż. Bratanowicz i technik Bruderis zostali uniewinnieni.

MASOWE UŁASKAWIENIE.

W związku z jubileuszem 500-lecia zgonu W. Ks. Lit. Witolda w kancelarji Prezydenta otrzymano zgórą 500 podań o ułaskawienie. 400 podań uwzględniono, przyczem więźniowie albo zupełnie zostali zwolnieni od kary, albo terminy kary znacznie im skrócono.

REFORMA WIĘZIENNICTWA.

Prasa litewska donosi, że ministerstwo sprawiedliwości zakończyło opracowanie nowego projektu ustawy o więzieniach. Projekt ten przewiduje szereg reform co do życia więziennego. Nowy projekt ustawy przewiduje zaostrzenie rygoru więziennego i polepszenie sytuacji więźniów pod względem sanitarnym i ekonomicznym. Przymus pracy ma być rozciągnięty na wszystkich bez wyjątku uwięzionych i wszelkie przywileje będą znie sione. Za pracę swoją uwięzieni będą otrzymywali wynagrodzenie.

UDEKOROWANIE PETREWICSA ORDEREM GEDYMINA.

Dekretem Prezydenta łotewski minister skarbu został udekorowany orderem Gedymina I stopnia.

STRASZNA KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Na szosie Kowno - Malaty wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Autobus, zdążający wyżej wymienioną szosą, przy przejeździe przez zalany most na rzece Wirynce wpadł do wezbranej rzeki. Jedynie szofer i jadący autobusem oficer zdołali się wyratować. Pozostali pasażerowie w liczbie 7 utonęli.

POWODZIE NA LITWIE.

Według otrzymanych z prowincji wiadomości z powodu obfitych deszczów w wielu miejscowościach wylały rzeki. W Jurborgu został zniesiony drewniany most i miasteczko jest zalane. Wylała Święta w Onikształch, unosząc wiele złożonego na brzegu materjału leśnego. Zalane są tu młyn i stacja elektryczna, w wyniku czego miasto z zapadnięciem zmierzchu tonie w ciemności. Zalane jest również wodą miasteczko Wiżuny w pow. uciańskim.

UKARANIE „MEMELER DAMPFBOOT".

Komendant wojenny kraju Kłajpedzkiego ukarał odpowiedzialnego redaktora „Memeler Dampfbot" Mareina Kakisa grzywną w sumie 2,000 lit. z zamianą na 1 mies. więzienia za zamieszczenie wiadomości z prowincji, skreślonej przez cenzurę.

WYSIEDLENIE OBYWATELI NIEMIECKICH z LITWY.

Jak się dowiadujemy „Mem. Dampfboot", 24 obywatelom niemieckim, przeważnie fachowcom, zakazano pobytu, względnie zatrudnienia w Litwie.

Zakaz ten jakoby ma związek z uchwałami ustawy o zezwoleniu na pracę dla obywateli obcych.

W związku z przewidzianym przez litewsko - niemiecką umowę handlową prawem osiedlenia Niemcy mają w tej sprawie zainterwenjować u rządu litewskiego.

O tej interwencji dziennik kłajpedzki donosi w następnym numerze. Jak podaje pismo, niemiecki charge d'affaires poczynił odpowiednie kroki u Ministra Spraw Zagranicznych Zauniusa i otrzymał zapewnienie, iż zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zostaną cofnięte.

DOKOŁA SPRAWY WALDEMARASA.

W końcu grudnia r. b. sędzia pokoju w Płungianach rozpatrzy sprawę prof. Waldemarasa, pryw adw. Petronajtisa i dziennikarza Dedele, oskarżonych o stawianie oporu policji w Płotelach. Jak wiadomo, w sierpniu Petronajtis i Dedele przyjeżdżali do wydalonego do Płotel prof. Waldemarasa, proponując mu spacer samochodem. Gdy policjant sprzeciwił się temu, wycieczkowicze nie usłuchali go, grożąc rewolwerami.

PISMO NIEMIECKIE W KOWNIE.

W Kownie powstała niemiecka spółka akcyjna, która zamierza od Nowego Roku wydawać tygodnik w języku niemieckim. Spółka nabyła już drukarnię.

WPROWADZENIE KAS CHORYCH W CAŁEJ LITWIE.

Dotychczas w Litwie Kasy Chorych były czynne w niektórych tylko miejscowościach. W związku z tem, specjalna delegacja udała się do ministra spraw wewnętrznych Arawicziusa z prośbą o przymusowe wprowadzenie Kas Chorych w całej Litwie.

Minister Arawiczius odpowiedział delegacji, iż w najbliższej przyszłości działanie ustawy o Kasach Chorych zostanie rozciągnięte na cały kraj. Po rozszerzeniu działalności Kas Chorych zostanie wprowadzona nowa gałąź ubezpieczeń społecznych — ubezpieczenia od wypadków nieszczęśliwych przy pracy. Przy każdej Kasie Chorych zostanie otwarty oddział tej gałęzi ubezpieczeń. Co do przymusu ubezpieczenia robotników rolnych minister poinformował, iż w sprawie tej żadnych uchwał jeszcze nie powzięto.

ZJAZD NACZELNIKÓW POWIATÓW.

Onegdaj zakończył się w Kownie zjazd naczelników powiatów. Zjazd trwał 5 dni. Naczelnicy powiatów zapoznali się z nowemi projektami ustaw, dotyczących prasy, samorządów miejskich i stanu wzmocnionej ochrony. Żadnych rezolucyj nie przyjęto.

PRZETARGI W DEPARTAMENCIE LEŚNYM.

Dnia 4 b. m. w Departamencie Leśnym odbyły się wielkie przetargi na sprzedaż lasu. Wartość licytowanych działek lasu opiewała na sumę 800 tys. lit. Sprzedano jednak lasu jedynie na sumę 250 tys. lit. Niepomyślny wynik przetargów tłumaczy się zbyt wysokiemi cenami lasu, jakie ustalił Departament Leśny.

PRACE KOMISJI EKSPORTOWEJ.

W tych dniach u prezydenta Republiki Smetony odbyło się posiedzenie komisji eksportowej. Komisja ta w składzie Ministrów Skarbu, Rolnictwa i Komunikacji została powołana przez Gabinet Ministrów 7 aździernika r. b.

Naczelnem zadaniem komisji jest kierowanie sprawami eksportu krajowego, gdyż ostatniemi czasy pokazało się, iż jest on szczególnie uzależniony od jednego kraju, który po wojnie nie wykazuje stałości w swej polityce gospodarczej. (Sowiety).

Komisja przystąpiła już do pracy. Na posiedzeniu pod przewodnictwem Prezydenta Państwa uchwalono szereg wniosków.

LUSTRACJA NIEMNA.

Specjalna komisja, złożona z Litwinów i Niemców w tych dniach dokonała inspekcji Niemna między Smoleninkami i Tylżą i rozstrzygnęła szereg kwestyj, dotyczących obu państw.

Podobne inspekcje odbywają się dwa razy do roku: na wiosnę i w jesieni.

ZAINTERESOWANIE HITLEROWCÓW KŁAJPEDĄ.

Do Kłajpedy z Prus Wschodnich przybył przedstawiciel hitlerowców Gierike, który przeprowadził szereg narad z wybitnymi działaczami niemieckiej partji gospodarczej. Hitlerowcy naogół wykazują wielkie zainteresowanie sprawami kłajpedzkiemi.

ŁOTWA

PRZECIW PODWYŻCE CEN CHLEBA.

Ministerstwo rolnictwa zamierza przeprowadzić bezwzględną walkę z piekarzami, którzy usiłują podwyższyć ceny chleba o 6 santimów łotewskich na 1 kg. W razie potrzeby zastosuje ministerstwo przeciw spekulantom kary więzienia i zamknięcie lichwiarskich piekarń.

WALKA Z BEZROBOCIEM.

Prezydent ministrów H. Zelmins przyjął burmistrzów miast Libawy i Windawy, by omówić z nimi sprawę walki z bezrobociem, które szczególniej silnie te miasta nawiedziło i z którem walka była dotąd bezskuteczna.

POLSKO - ŁOTEWSKA WYMIANA STRAŻAKÓW POŻARNYCH.

Z inicjatywy warszawskiej straży pożarnej zaproponował łotewski związek straży pożarnych temu miastu wzajemną wymianę kilku zdolnych strażaków na przeciąg 6 miesięcy.

10 ROCZNICA WYZWOLENIA DYNABURGA PRZEZ WOJSKO POLSKIE

Onegdaj w Dynaburgu (Dźwińsku), na Łotwie, odbyły się uroczystości, związane z uczczeniem 10ej rocznicy odsieczy polskiej, która wyzwoliła to miasto z pod panowania bolszewickiego. Obchód urządziły wszystkie organizacje polskie. Po odśpiewaniu hymnu polskiego i łotewskiego okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Zw. Polaków na Łotwie i poseł na sejm łotewski, p. Jarosław Wilpiszewski. Dalsze przemówienie, w formie odczytu, wygłosił p. St. Jasiewicz. Następnego dnia, w miejscowym kościele N. M. Panny odbyło się uroczyste nabożeństwo za poległych, w którem wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych łotewskich. Po nabożeństwie na grobach poległych złożono wieńce.

SZWECJA

FLOTA HANDLOWA.

Jak większość innych flot handlowych również i szwedzka ulega stopniowemu przekształceniu. Liczba jednostek zmniejsza się, natomiast rośnie pojemność okrętów. Znikają żaglowce, zwiększa się ilość jednostek motorowych. W roku 1900 miała Szwecja 3103 okrętów, w b. r. posiada tylko 2485. Tonaż jednak zwiększył się w b. r. o 75,012 ton. Flota żaglowa zmniejszyła się w r. 1930 o 64 jednostki. W budowie jest 26 okrętów o pojemności 125,700 ton.

BEZROBOCIE.

Liczba bezrobotnych stale się zwiększa. Z początkiem sierpnia b. r. wynosiła 5,800, z początkiem września 6.300. Daje się to najsilniej odczuwać w przemyśle metalowym i drzewnym.

Mimo uruchomienia przez państwo szeregu robót publicznych nadzieja poprawy jest znikoma.

STARE KOŚCIOŁY.

Wyspa Gotlandja na morzu bałtyckiem posiada przy 50,000 zaludnieniu 100 kościołów, których wiek wynosi 600 i więcej lat. Pierwszy raz od 14 wieku zostanie tam zbudowany nowy kościół w stylu, zbliżonym do dawnych świątyń.

KRONIKA

LISTOPAD
24
Poniedziałek

DZIS:
Jana od Krzyża
JUTRO:
Katarzyny

Ws. słońca g. 8 m. 35
Zachód „ g. 15 m. 50

Wybuch maszynki spirytusowej

W dniu wczorajszym zdarzył się znowu wypadek nieostrożnego obchodzenia się z maszynką spirytusową, co spowodowało ciężkie poparzenie.

Otóż przy ulicy Zygmuntowskiej 10, zamieszkała tam Elżbieta Ekerd, celem przygrzania podwieczorku, zapaliła maszynkę spirytusową. .

W chwili tej nagle nastąpił wybuch, i płomienie zajęły szaty kobiety.

Na krzyki jej zbiegli się domownicy, którzy rzucili się na ratunek płonącej kobiety.

W międzyczasie zawezwano również pogotowie ratunkowe, lekarz którego stwjerdził ciężkie poparzenia, lecz po nałożeniu opatrunku, wskutek braku miejsc w szpitalach pozostawił ja na miejscu. (p)

Dziecko oblało się wrzątkiem

W domu przy ulicy Wólczańskiej Nr. 144 zamieszkuje rodzina Janyńskich. W dniu wczorajszym 6-letnie dziecko Lucja Janyńska, korzystając z nieuwagi domowników, dostało się do kuchni i dostawiwszy krzesło do kuchni ściągnęło garnek z wrzącą wodą. Kipiąca woda oblała dziewczynkę, wskutek czego dziecko zaczęło przeraźliwie krzyczeć.

Do kuchni wbiegli natychmiast domownicy, którzy rzucili się na ratunek. Zawezwano również pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy, uznał za bardzo poważny, lecz wskutek braku miejsc w szpitalach pozostawił ją w domu pod opieką rodziców. (p)

Przedłużenie ulgowych kar za zwłokę

Dziś upłynął termin stosowania ulgowej stawki 1 i pół proc. od zaległych i nierozłożonych na raty podatków bezpośrednich i opłat stemplowych. W związku z tem, izba skarbowa w Łodzi otrzymała zarządzenie ministerstwa skarbu, przedłużające stosowanie ulgowej stawki w dalszym ciągu od dnia dzisiejszego aż do odwołania. (b)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57) W. Groszkowskiego (11-go Listopada 17), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75). (p)

Kiermasz „Kropli Mleka“

Prace organizacyjne do kiermaszu w całej pełni. Lokal „Kropli Mleka“ prawie codziennie gromadzi liczne Panie, które coraz to nowe wymyślają niespodzianki.

Łódzkie firmy oceniając doniosłość i znaczenie instytucji chętnie speszą z ofiarami, bądź to w towarze, bądź w gotówce. Jesteśmy przekonani, że w dalszym ciągu ofiary coraz więcej napływać będą.

Kiermasz odbędzie się w Sali Teatralnej „Oaza“, przy ul. Narutowicza 20 w dn. 5, 6, 7 i 8 grudnia r. b.

Chętnych do współpracy uprzejmie prosimy.

WCZORAJSZE WYBORY DO SENATU

miały przebieg zupełnie spokojny

Z powodu niepogody frekwencja głosujących słabsza niż przy wyborach do Sejmu

Wczoraj jako w dniu wyborów do Senatu wobec sprzyjającej pogody w godzinach porannych, we wszystkich obwodach na terenie miasta Łodzi była duża frekwencja.

Dopiero około godziny 2-ej po południu wobec ulewnego deszczu, ilość głosujących zaczęła spadać tak że, jak zdołaliśmy ustalić, frekwencja biorących udział w głosowaniu wynosiła od 50 do 60 proc. Dzięki ostrym zarządzeniem władz policyjnych na całym terenie miasta Łodzi utrzymany był wzorowy spokój i nigdzie bezpieczeństwo publiczne nie było zagrożone.

Drobne scysje, między rozdającymi numerki były w zarodku stłumione.

Jak nas informują, również w należytym spokoju, odbyło się głosowanie na całym terenie województwa łódzkiego.

Punktualnie o godz. 9-ej wieczór poszczególni przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych zamknęli komisje, poczem przystąpili do obliczenia wyników głosowania. Wyniki głosowania w zależności od środków lokomocji, z całego województwa łódzkiego t. j. z 13 powiatów przesyłane były za pośrednictwem przewodniczących okręgowych komisji wyborczych, znajdujących się na terenie województwa łódzkiego, względnie przez poszczególne starostwa.

Przez cały dzień wczorajszy w okręgowej komisji wyborczej Nr. 14, w Łodzi były pełnione dyżury członków komisji, zaś o godz. 10-ej wieczór, zebrała się komisja w komplecie, która pod przewodnictwem prezesa sądu okręgowego p. Bełżyńskiego, odbierała wyniki głosowania z poszczególnych obwodów względnie okręgów. W dniu dzisiejszym o godzinie 9-ej rano komisja po zebraniu już wszystkich wyników odbędzie swe posiedzenie, na którym nastąpi obliczanie ostatecznie wyników głosowania, z całego terenu województwa łódzkiego, poczem komisja przystąpi do podziału mandatów, które przypadną poszczególnym grupom politycznym biorącym udział w walce wyborczej do Senatu. (s)

Krawiec z gorącym temperamentem

Bestjalski gwałt w lesie

W pogodny i ciepły ostatni dzień maja b. r. przechodząc przez las w pobliżu kolonji Przewoże, gm. zabłockiej Zofja Rawłuszkiewiczowa i Marjanna Kuklisówna posłyszały z głębi lasu dochodzące strzały rewolwerowe, a w krótkim czasie po tem ujrzały

młodego mężczyznę,

który siedział tuż przy rozgałęziających się tu drogach.

W tym to punkcie idącym kobietom wypadło się rozłączyć. Kuklisówna, po pożegnaniu się z towarzyszką podążyła boczną drożyną do domu, zaś Rawłuszkiewiczowa udała się w dalszą drogę.

Moment ten wykorzystał nieznajomy, który zbliżył się do R., zawiązał z nią rozmowę, a wreszcie uczynił jej propozycję, świadczącą o gorącym temperamencie młodzieńca. Rawłuszkiewiczowa, jako mężatka potraktowała prośbę nieznajomego z oburzeniem. Ten jednak wyjął rewolwer i grożąc nim przewrócił oszołomioną kobietę na ziemię

i dopuścił się na niej gwałtu.

W tym momencie nadjechał mąż ofiary, Józef Rawłuszkiewicz, który zażądał wyjaśnień od brutala, lecz ten zrobił gest, jakby chciał strzelać, wobec czego przerażony Rawłuszkiewicz, a za nim jego żona uciekli.

Małżonkowie dążąc do wykrycia sprawcy napadu ustalili wreszcie, iż jest nim Józef Żuk, krawiec, zamieszkały we wsi Wężowszczyzna, gm. tobakińskiej.

Uwiadomione o wypadku władze bezpieczeństwa ujęły Żuka, lecz ten stanowczo wyparł się winy, oświadczając, iż w tym czasie w lesie nie był, a oskarżenie spowodowane zostało przez zemstę

za źle uszyte ubranie

Rawłuszkiewiczowi.

Sprawę rozpoznawał sąd okręgowy w Wilnie.

W wyniku śledztwa sądowego zgodnie z wnioskiem prokuratora sąd uznał podsądnego Żuka za winnego dokonania zbrodni gwałtu i skazał go na 8 lat ciężkiego więzienia.

—oOo—

Spaliła się żywcem

by mieć piękny pogrzeb

Straszną śmiercią zginęła 10-letnia córeczka właściciela majątku Gross-Stenz na Śląsku, Schneidera. W czasie nieobecności rodziców

.. **oblała się spirytusem,**

a następnie podpaliła ubranie zapałką. Po powrocie rodzice znaleźli już tylko zwęglone zwłoki. Leżąca na stoliku kartecka wyjaśniła powód samobójstwa. Przed kilku dniami podczas pożaru domu zginęła w płomieniach przyjaciółka dziewczynki. W pogrzebie nieszczęśliwej, który wypadł okazale, wzięła udział ludność całego miasteczka.

Od tej chwili dziewczynka nie zaznała już spokoju, marząc bezustannie o równie pięknym pogrzebie i o tem, by przez jeden dzień przynajmniej

być na ustach wszystkich.

Postanowiła więc również zginąć w płomieniach i czekała tylko na sposobność, która się niebawem nasunęła. Strasznemi drogami chodzą niekiedy ambicje dziecka.

—oOo—

Stać! Ręce do góry!

Jak wywiadowca ujął złodziei, którzy go okradli do nitki

Wywiadowca policji śledczej w Warszawie Zygmunt Tadak, po powrocie ze służby do domu, natknął się w bramie na

dwuch drabów.

Jeden z nich niósł walizę i teczkę, drugi olbrzymią pakę, owiniętą w papier.

Nieznajomi wydali się wywiadowcy podejrzani, to też Tadak zawołał z miejsca:

— Stać! Ręce do góry!

Jeden z opryszków zastosował się do rozkazu, drugi, porzuciwszy tłomok, wyskoczył na ulicę.

Wywiadowca, trzymając jednego z drabów za kołnierz, dał gwizdek, na którego odgłos nadbiegł patrol policyjny, składający się z funkcjonarjuszów: policji śledczej i mundurowej.

Uciekającego opryszka ujęto i wraz z jego „kompanem“, uprzednio pochwyconym w bramie, odprowadzono do komisarjatu.

Okazało się, że są to: Władysław Gralek i Zygmunt Kalinowski, nigdzie niemeldowani, rejestrowani — jako złodzieje — włamywacze.

Równocześnie stwierdzono, iż odebrany od nich łup pochodził z kradzieży, dokonanej u wywiadowcy Tadaka, którego mieszkanie

„obrobili“ do suchej nitki.

Rzeczy wróciły do rąk właściciela, złodzieje powędrowali do miejsca właściwego dla nich przeznaczenia: do więzienia.

Dodatkowa komisja poborowa

W piątek dnia 28 listopada r. b. winni się zgłosić przed komisją poborową w lokalu przy ulicy Kościuszki Nr. 21, poborowi rocznika 1908 i starsi, którzy nie mają dotychczas uregulowanego stosunku do służby wojskowej i przed komisją poborową nie stawali.

Stawający przed komisją poborową winni zaopatrzyć się w dokumenty stwierdzające tożsamość stawającego przed komisją. (s)

Napady uliczne

Przy zbiegu ulicy Rokicińskiej i Niskiej, napadnięty został przez nieznanych sprawców 32-letni Antoni Lorenc, zam. przy ul. Niskiej Nr. 1, odnosząc kilka ran kłótych nożem w okolice pleców i głowy.

Ppierwszej pomocy napadniętemu udzieliło pogotowie Kasy Chorych, lekarz którego przewiózł Lorenca w stanie osłabionym do mieszkania.

Za sprawcami policja wszczęła dochodzenia.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Pomorskiej Nr. 150, gdzie przez nieznanych sprawców, pożgany został lokator tegoż domu Stanisław Nachowski.

Wezwany lekarz pogotowia Kasy Chorych udzielił Nachowskiemu pierwszej pomocy. (s)

Bójka dwóch Stanisławów

Awantury młodocianego pijaka

16-letni Stanisław Lenczewski, zam przy ulicy Kalenbaha 23, mimo swego młodocianego wieku dość często zaglądał do kieliszka, a będąc pijanym wszczynał z przechodniami, jak również z sąsiadami awantury, które niejednokrotnie kończyły się bójką.

W dniu wczorajszym znów młodociany Stanisław wypił sobie u znajomych przy ulicy Ogrodowej a będąc kompletnie pijanym, wezwał dorożkorza Stanisława Jezierskiego, liczącego lat 39 zamieszkałego przy ulicy Drewnowskiej Nr. 37 i kazał się wieść do domu.

Gdy dorożkarz posłuszny rozkazom pijaka zawiózł go do domu, ten wysiadłszy z dorożki niechciał uregulować należności dorożkarzowi, na tem tle pomiędzy młodocianym pijakiem a dorożkarzem wywiązała się sprzeczka, która w krótkim czasie zamieniła się w bójkę, w czasie której tak dorożkarz jak i młodociany pijak odnieśli szereg ran.

Dorożkarz widząc, że nie upora się z awanturnikiem, wpakował go do dorożki i zamierzał odwieść do pobliskiego komisarjatu, po drodze awanturnik kilkakrotnie usiłował obić dorożkarza ten będąc jednak znacznie silniejszym, przytrzymał młodzieńca i oddał w ręce policji.

Jednocześnie policja wezwała lekarza pogotowia, który udzielił pomocy tak Jezierskiemu jak i Lenczewskiemu.

Młodocianego pijaka pozostawiono w komisarjacie do wytrzeźwienia, przyczem spisano mu protokuł, za nieuregulowanie należności dorożkarzowi i zakłócenie spokoju. (s)

Wstrząsający mord na tle erotycznem

Tragiczna miłość majstra fabrycznego do robotnicy

Trzema strzałami z rewolweru zabił niewierną kochankę

Przed siedmiu laty majster tkacki - obecnie już 48 letni Franciszek Bujała, zamieszkały przy ulicy Jerzego 11, poznał w fabryce 17-letnią tkaczkę Helenę Młotkowską, zamieszkałą przy ulicy Dolnej 1.

Wykorzystawszy swe stanowisko na oddziele tkackim, gdzie był majstrem, Bujała **uwiódł młodą dziewczynę** która następnie została jego przyjaciółką.

Kochankowie zamieszkali wspólnie przy ulicy Jerzego 11 razem z córeczką Bujały 16 letnią dziewczynką, uczenicą jednego z gimnazjów łódzkich.

Przekonawszy się, iż stała się już zupełnie obojętną dla męża, Bujałowa rozeszła się z nim, uzyskując separację.

W międzyczasie Bujała został w zeszłym roku zredukowany w fabryce, w której pracował i pewnego dnia znalazł się na bruku bez żadnych środków do życia.

Ulegając namowom kochanki, którą zamierzał poślubić, Bujała czynił starania **o przejście na ewangelicyzm,** gdyż tylko w tym wypadku mógł otrzymać rozwód z żoną.

Z braku pieniędzy projekt ten został narazie odłożony do czasu otrzymania przez Bujałę pracy.

Nie mogąc otrzymać zajęcia w Łodzi, Bujała podpisał kontrakt na wyjazd do Rumunji, dokąd przed rokiem wyjechał razem ze swą przyjaciółką.

Przed dwoma tygodniami Bujała ze swą kochanką powrócili do Łodzi, przywożąc ze sobą zaoszczędzone przez rok pieniądze. Przed kilku dniami Bujała otrzymał wreszcie w Łodzi pracę w charakterze majstra tkackiego w jednej z fabryk, należącej do towarzystwa akcyjnego.

Nudząc się sama w domu, obecnie już 24-letnia Młotkowska, poczęła **szukać towarzystwa w mieście,** gdyż przyjaciel powracał do domu bardzo późno, pracując na nocną zmianę.

W międzyczasie Młotkowska poznała młodego, bo 30-letniego Żelazowskiego, w którym zakochała się, przyczem młodzi spotykali się codziennie.

Po kilkudniowym namyśle Młotkowska postanowiła zerwać ze swym kochankiem, rezygnując z poślubienia go, natomiast zupełnie poważnie gotowała się do wyjścia za Żelazowskiego, który w międzyczasie się jej oświadczył.

Domyślając się czegoś złego wskutek oziębłości w stosunku do niego, Bujała zaczął śledzić kochankę, wreszcie stwierdził, iż codziennie spotyka się ona z Żelazowskiem.

Między kochankami wynikła kłótnia, podczas której Bujała pokazał jej rewolwer, oświadczając, że zamorduje ją i jej adoratora w wypadku gdy stwierdzi, iż jest przez nią zdradzany.

Pod wpływem zazdrości Bujała zmusił kochankę do złożenia przysięgi, iż zerwie znajomość z Żelazowskm. W dniu wczorajszym około godziny 4-ej po południu Młotkowska udała się na spotkanie z Żelazowskim, poczem młodzi udali się na spacer. Zaślepieni miłością nie zauważyli szpiegującego ich Bujały, który **z palcem na cynglu rewolweru** w kieszeni śledził niewierną kochankę od chwili, gdy wyszła z mieszkania.

O godzinie 6-ej wieczorem Żelazowski wraz ze swą ukochaną udali się na spacer w aleje Anstadta przy parku „Helenów".

W pewnym momencie, gdy zajęci byli sobą, podszedł do nich Bujała z rewolwerem w ręku i stanąwszy dwa kroki przed niewierną kochanką, strzelił do niej z rewolweru.

Kula przebiła lewe ramię, wychodząc na wylot.

Na widok Bujały, uzbrojonego w rewolwer, Żelazowski zasłonił sobą po pierwszym wystrzale ukochaną, poczem począł wzywać pomocy.

W obawie, iż zemsta jego nie dosięgnie niewiernej, Bujała rzucił się naprzód i silnym ciosem pod brodę przewrócił zasłaniającego Młotkowską, Żelazowskiego poczem jeszcze dwukrotnie strzelił do niej z czem jeszcze dwókrotnie strzelił do niej z rewolweru dostawiając go do serca i głowy. Dokonawszy potwornej, zemsty Bujała **rzucił się do ucieczki,** ścigany przez Żelazowskiego.

Nie odwracając się, Bujała strzelił jeszcze trzykrotnie do ścigającego go Żelazowskiego, aż wreszcie ten dogonił go i pięcioma uderzeniami kluczem od bramy w głowę doprowadził do nieprzytomności, poczem wyrwał omdlałemu rewolwer z dłoni.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon Młotkowskiej, wobec czego przewiózł ją do prosektorjum po uprzednim nałożeniu opatrunku rannemu Bujale.

Okutego w kajdany przewiozła policja do aresztu przy komendzie policji do dyspozycji sędziego śledczego Maurera. Do późnej godziny w alejach Anstadta **zbierały się grupy** spacerowiczów, omawiających potworną zbrodnię na dziewczynie, która miała jednak prawo kochać innego. (p)

W Wilnie powstanie kino

na 1800 osób

Onegdaj odbyło się posiedzenie grona znanych osobistości na terenie miasta Wilna, które zdecydowały założyć spółkę o kapitale tymczasowym 900 tysięcy złotych dla wybudowania i uruchomienia wielkiego nowoczesnego kinoteatru w centrum miasta.

Według opracowanego i przyjętego już planu kinoteatr ten będzie mógł pomieścić 1800 osób.

Nadmierną pracą nauczycieli szkół powszechnych

zainteresowały się władze centralne

W ostatnim dodatku szkolnym naszego pisma poruszyliśmy sprawę przeciążenia pracą nauczycielstwa szkół powszechnych.

Prócz około 30 godzin obowiązkowych lekcyj tygodniowo odrabia ono rozbieżne obowiązki, przepisane programami ministerjalnemi. W bieżącym roku szkolnym wskutek nawału zajęć daje się odczuć już po kilku miesiącach pracy niezmierne przemęczenie całego personelu. Poruszona przez nas sprawa znalazła zrozumienie w wyższych władz szkolnych. Nawet Min. W. R. i O. P. zwróciła na nią uwagę i w związku z tem zostaje w najbliższych dniach wysłany do Łodzi specjalny wizytator, który na miejscu zapozna się z faktycznym stanem sprawy.

O ile zajdzie paląca potrzeba, Min. W. R. i O. P. rozważy kwestję powiększenia etatów tutejszych szkół powszechnych.

Lustracji dokona delegat ministerstwa wspólnie z wizytatorem koratorjum p. Petrykowskim oraz inspektorem szkolym na m. Łódź prof. Wł. Gackim.

W Polsce ład, czystość, porządek...

W Rosji brud, chaos, nędza...

Jeden z uczestników wielkiej wycieczki amerykańskiej do Rosji sowieckiej prof. Francis Tyson wygłosił ostatnio w Pittsburgu odczyt, poświęcony stosunkom ekonomicznym w Rosji i w Polsce.

Uczeni amerykańscy, którzy w liczbie 28 brali udział w wycieczce do Rosji — mówił prof. Tyson — stwierdzili, że Rosja wciąż jeszcze żyje **pod znakiem rewolucji.** Tragedją tego wielkiego państwa jest, że z kraju rolniczego usiłuje przekształcić się w kraj przemysłowy. Drożyzna w Rosji jest tak wielka, że poprostu trudno w nią uwierzyć. Brud jest wszędzie zastraszający, a nawet w wielkich hotelach nie dają gościom ręczników. To też kontrast między Rosją a Polską jest olbrzymi, a różnica widoczna na każdym kroku. Polska — to część zachodniej. Europy.

Na granicy polskiej podróżników amerykańskich czekał czysty hotel, jedzenie smaczne, a **serdeczność Polaków** jaskrawo różniła się od przyjęcia Amerykanów w Rosji, gdzie każdy krok ich był śledzony. W Polsce widać wszędzie ład, czystość, porządek, a w porównaniu do Rosji, nawet wśród wieśniaków i robotników, istny dobrobyt.

Warszawa ten „mały Paryż" wywarła na prof. Tyson'ie wielkie wrażenie, widać tu wszędzie wysoką kulturę, o której zapomina się podróżując w Rosji.

Wrażenia, jakie prof. Tyson wywiózł z Polski pozwoliły mu na wyrobienie jaknajbardziej **optymistycznego poglądu** na przyszłość naszego państwa.

W STULETNIĄ ROCZNICĘ POWSTANIA LISTOPADOWEGO.



Uczestnicy napadu na Belweder: — Karol Paszkiewicz, Walenty Kroskowski, Wincenty Kobylański, Aleksander Świętosławski.

Wyniki wyborów w pow. kolskim

Uprawnionych do głosowania 38263, głosowało 27060, unieważnion głosów 90. Na poszczególne listy padło:

Nr. 1 — 8140, Nr. 2 — 155, Nr. 4 — 5528, Nr. 7 — 9206, Nr. 12 — 2593, Nr. 18 — 1135, Nr. 19 — 1, Nr. 112, Nr. 23 — 100.

Wyniki wyborów w pow. sieradzkim

Uprawnionych do głosowania 53540 osób, głosowało 31906, unieważnionych głosów 239. Poszczególne listy otrzymały:

Nr. 1 — 11790, Nr. 2 — 92, Nr. 4 — 5660, Nr. 7 — 8403, Nr. 12 — 2269, Nr. 18 — 2661, Nr. 19 — 101, Nr. 23 — 690.

Wyniki wyborów w Wieluniu

I-szy obwód: Nr. 1 — 274, Nr. 2 — 9, Nr. 4 — 131, Nr. 12 — 135, Nr. 18 — 174, Nr. 23 — 6.

II-gi obwód: Nr. 1 — 236, Nr. 2 — 3, Nr. 4 — 131, Nr. 12 — 135, — Nr. 18 — 174, Nr. 23 — 3.

III-ci obwód: Nr. 1 — 291, Nr. 2 — 4, Nr. 4 — 188, Nr. 12 — 90, Nr. 18 — 139, Nr. 23 — 6.

IV-ty obwód: Nr. 1 — 243, Nr. 2 — 6, Nr. 4 — 108, Nr. 7 — 2, Nr. 12 — 99, Nr. 18 — 171, Nr. 23 — 5.

V-ty obwód: Nr. 1 — 227, Nr. 2 — 3, Nr. 4 — 146, Nr. 7 — 4, Nr. 12 — 107, Nr. 18 — 165, Nr. 23 — 3.

Ofiara własnej nieostrożności

W dniu wczorajszym podczas nabierania wody ze studni, lokatorka domu przy ulicy Pomorskiej 120, Józefa Szybańska została tak silnie uderzona puszczoną korbą studni, iż uległa pęknięciu czaszki.

Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwej lekarz pogotowa. (p)

Przyjacielskie porachunki

Przed paru tygodniami przy ulicy Brzezińskiej Nr. 31 pokłóty został niejaki 36-letni Michał Stefankiewicz, lokator tegoż domu, przez przyjaciela swego 48-letniego Marcelego Daszkowskiego zam. w tymże domu.

Stefankiewicz przewieziony został wówczas do szpitala, zaś Daszkowski pociągnięty został do odpowiedzialności sądowo-karnej.

Stefankiewicz po opuszczeniu szpitala, powziął plan zemsty i w dniu wczorajszym napadł znienacka na Daszkowskiego, zadając mu kilka głębokich ran w okolicę piersi i głowy, tak iż ten stracił przytomność.

Do nieprzytomnego Daszkowskiego wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ofiarę przyjacielskich porachunków do szpitala św. Józefa.

Tym razem powiadomiona policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej Stefankiewicza. (s)

Walka z płonicą

w szkołach powszechnych

Jak się dowiadujemy łódzki inspektor szkolny p. Gacki, wydał zarządzenie mające na celu przeprowadzenie należytej walki z płonicą, która ostatnio przybrała zastraszające rozmiary wśród dziatwy na terenie miasta Łodzi.

Na skutek powyższego we wszystkich szkołach powszechnych rozpocznie się z dniem dzisiejszym masowe szczepienie przeciwpłonicze dziatwy szkolnej.

Do szczepienia tego zaangażowano szereg lekarzy i higienistów. (s)

Z Dąbia

W dniu 9-go listopada, z wiecu B. B. W. R., po przemówieniu p. Grochocińskiej, zawiązał się „Komitet Opieki nad matką i dzieckiem".

Komtet przyjęty jest ogólnem entuzjazmem, co daje rękojmię iż będzie on miał wielkie pole do pracy. Jak słyszymy znalazł on i fundusz w Dąbiu, złożono bowiem swojego czasu pewne sumy na „Krople mleka" i które to sumy obecnie będą mogły być zużytkowane przez „Komitet Opieki nad matką i dzieckiem".

100-lecie powstania listopadowego

W piątek, sobotę i niedzielę odbywać się będą w całej Polsce uroczystości związane z setną rocznicą powstania listopadowego.

Program uroczystości warszawskich przedstawia się jak następuje:

W dn. 28 listopada, t. j. w piątek o godz. 8 wiecz. odbędzie się koncert symfoniczny w Filharmonji warszawskiej.

W dn. 29 listopada — o g. 9,30 rano odprawione będzie nabożeństwo uroczyste w katedrze św. Jana, poczem nastąpi defilada szkół podchorążych przed Prezydentem Rzeczypospolitej na pl. Zamkowym. O godz. 11,30 przed południem — zaciągnięcie historycznej warty w Belwederze. O godz. 12.30 — odsłonięcie tablicy pamiątkowej na dawnej szkole podchorążych w Łazienkach. Następnie odbędzie się marsz szkół podchorążych „szlakiem Piotra Wysockiego“ na plac Krasińskich. O godz. 2 pp. — odsłonięcie tablicy pamiątkowej na skwerku przy ogrodzie Krasińskich. O godz. 3 pp. odsłonięcie tablicy pamiątkowej przy ul. Zakroczymskiej. O godz. 6 w. uroczysta akademja w hallu Politechniki warszawskiej. Uroczystości tego dnia zakończą odczyty, koncerty okolicznościowe, przedstawienia teatralne oraz capstrzyk orkiestr garnizonu warszawskiego na ulicach miasta.

Dn. 30 listopada o godz. 9,30 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościółku na Woli. Po nabożeństwie założenie kamienia węgielnego pod pomnik gen. Sowińskiego. O godz. 11.30 zmiana wart w Belwederze. O godz. 8 w uroczyste przedstawienie w teatrze Narodowym.

Komitet obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego dla upamiętnienia rocznicy wydaje medale pamiątkowe, żetony, 5-złotową monetę obiegową, pamiątkowe znaczki pocztowe i blankiety telegraficzne oraz broszurę popularną o powstaniu listopadowem.

Ponura tragedja rodzinna

SIEKIERĄ ZABIŁA MĘŻA

Straszne morderstwo przy ulicy Rokicińskiej

W dniu wczorajszym około godziny 2,30 po południu w domu Nr. 37 przy ulicy Rokicińskiej rozegrała się

ponura tragedja rodzinna.

W domu tym od trzech lat na 2-gim piętrze, zajmują jednopokojowe mieszkanie młodzi małżonkowie, 33-letni Piotr Kożuchowski, z zawodu kolejarz, wraz z żoną swą 28-letnią Zofją. Współżycie małżonków niebyło szczególne, albowiem Kożuchowski będąc zajętym na służbie kolejowej, podejrzewał stale żonę swą, iż ta

w czasie jego nieobecności

zdradza go.

Na tem tle powstawały stale scysje i awantury, które niejednokrotnie likwidowane były, przez lokatorów.

Przed tygodniem między małżonkami znów wynikła większa awantura, w rezultacie której Kożuchowski porzucił żonę i zamieszkał u znajomych przy ulicy Wapiennej. Jednocześnie postanowił przenieść się do innego miasta.

W między czasie do Kożuchowskiego dochodziły wieści, że żona wykorzystuje je go nieobecność, i urządza z tej racji

nocne libacje.

Kożuchowski początkowo niereagował na te wszystkie doniesienia, lecz jednak w dniu wczorajszym postanowił się rozprawić z żoną, udając się do swego mieszkania przy ulicy Rokicińskiej Nr. 37.

Przed wejściem do mieszkania Kożuchowski wraz z kolegą wstąpił do knajpy, gdzie

suto uraczył się alkoholem.

Będąc już pijanym, wszedł do posesji Nr. 37 przy ulicy Rokicińskiej, a dostawszy się na drugie piętro, zapukał do mieszkania.

Po otworzeniu mu drzwi Kożuchowski zastał żonę swą, oraz siostrę jej 24-letnią Ewę Kucharską, zamieszkałą ostatnio razem z Kożuchowską.

Kożuchowski począł znów czynić żonie wymówki, a gdy ta mu odpowiadała, zirytowany tem, uderzył ją w twarz. Zaskoczona tem Kożuchowska, chwyciła wówczas stojącą obok kuchenki siekierę i w największem zdenerwowaniu jednym silnym ciosem

rozpłata mężowi głowę,

kładąc go trupem na miejscu.

Po dokonaniu tego czynu Kożuchowska odłożyła siekierę, prosząc siostrę swą, by wezwała natychmiast lekarza pogotowia.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon.

Powiadomiona o strasznym morderstwie policja, przybyła na miejsce pod kierownictwem kierownika I-szej Brygady p. Kołodziejskiego, rozpoczęła dochodzenia, zarządzając przewiezienie trupa Kożuchowskiego do prosektorjum miejskiego przy ulicy Łąkowej.

Po przeprowadzeniu oględzin mieszkania, Kożuchowską wraz z siostrą jej Kucharską przewieziono do wydziału śledczego w Łodzi, gdzie poddano je szczegółowym badaniom.

W godzinach wieczorowych Kucharską z wydziału śledczego zwolniono, zaś Kożuchowską osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Wypadek mężobójstwa wywołał w tam tejszej dzielnicy okropne wrażenie. (s)

Pracownicy samorządowi proszą

Postulaty związków miejskich, powiatowych i gminnych

Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady naczelnej trzech związków pracowników samorządowych: miejskich, powiatowych i gminnych.

Uchwalono wystąpić do: 1) p. ministra spraw wewnętrznych z prośbą o przyśpieszenie uchwalenia znajdującej się w radzie ministrów pragmatyki służbowej dla pracowników samorządowych wszystkich trzech stopni oraz przepisów o postępowaniu dyscyplinarnem dla tych pracowników, 2) do p. ministra pracy i opieki społecznej o przyśpieszenie nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznem pracowników samorządowych, a w szczególności o ubezpieczeniu na wypadek choroby w celu ustawowego stwierdzenia, że poszczególne związki komunalne mogą ubezpieczać swych pracowników na wypadek choroby we własnym zakresie, o ile świadczenia komunalne nie są mniejsze od świadczeń Kasy Chorych, 3) do p. ministra spraw wewnętrznych o zwolnienie pracowników samorządowych w województwach zachodnich od uiszczania dodatku komunalnego do podstawowego podatku dochodowego.

—o0o—

Skrzynka do listów

Do Redakcji Dziennika „Hasło Łódzkie“ w miejscu.

LISTA NR. 19 NIE BYŁA I NIE BĘDZIE WYCOFANA.

W związku z wiadomościami, jakie się ukazały w dziennikach: „Republika“, „Express“ i „Hasło Łódzkie“ dnia 16 listopada r. b. t. j. w dniu wyborów do Sejmu o wycofaniu listy Nr. 19 „Katolickiego Bloku Ludowego“, upraszamy na zasadzie art. 21 i 22 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. P. P. P. nr. 14 poz. 186 za 1919) o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby jakaś „grupa“ członków Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji i Chrześcijańskich Związków Zawodowych złożyła w dn. 15 listopada r. b. na ręce Komitetu Wyborczego konkretny wniosek i że na skutek tego Komitet Wyborczy Chrześcijańskiej Demokracji postanowił wycofać listę Nr. 19.

Prawdą jest natomiast, że zarówno do Chrześcijańskiej Demokracji, jak i do Komitetu Wyborczego Katolickiego Bloku Ludowego podobny wniosek nie wpłynął, wpłynąć nie mógł, a tembardziej nie mógł spowodować decyzji o wycofaniu listy Nr. 19, ponieważ w łonie Chrześcijańskiej Demokracji, Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Stowarzyszeń Rob. Chrześcijańskich w całej Polsce i w m. Łodzi żadnych rozbieżności poglądów na tle wyborów nie było i niema. Chrześcijańska Demokracja wraz z organizacjami chrześcijańsko - społecznemi, zgodnie z uchwałami swoich władz naczelnych w Warszawie poszła do wyborów samodzielnie w Katolickim Bloku Ludowym Nr. 19.

Prawdą niczem nieodpartą jest również, że w Chrześcijańskiej Demokracji partyjnych podziałów nie było, ani w Bydgoszczy, ani we Lwowie, co najdobitniej stwierdził „Dziennik Bydgoski“ w n-rze z dnia 16 listopada r. b. w notatce p. t. „Fałszerstwa się zaczęły“, nazywając świadomem kłamstwem twierdzenie o rozłamie w łonie Chrz. Dem. w Bydgoszczy, jak również X. prof. Dr. Szydelski, obecny poseł m. Lwowa w artykule, przedrukowanym w „Kurjerze Łódzkim“ z dnia 12 listopada r. b.

Wzakończeniu nadmieniamy, że autorzy fałszywych wiadomości, podszywający się pod nazwę Chrześcijańskiej Demokracji — we właściwym czasie poniosą stosowne konsekwencji.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy poważania.

Pełnomocnik listy Nr. 19
Katolickiego Bloku Ludowego:
Stanisław Mruk.

Wilki napadły na żołnierzy

Wczoraj na terenie powiatu mołodeczańskiego pojawiły się wielkie stada wilków, które wyrządzają wiejskiej ludności znaczne szkody. Głodne bestje zbliżają się zuchwale pod same wsie i porywają owce, barany, kury i t. p.

Wczoraj na terenie gm. rakowskiej stado wilków napadło na patrol K. O. P.-u. Osaczeni ze wszystkich stron żołnierze, użyli broni, zabijając przytem dwóch olbrzymich wilków. Po kilkuminutowej strzelaninie wilki rozbiegły się, nie wyrządzając nikomu krzywdy. W tych dniach ma być zorganizowana wielka obława na te dzikie zwierzęta.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7,30 wiecz. „Maman do wzięcia“ dla Związków.

POŻEGNALNY WYSTĘP JÓZEFA WĘGRZYNA.

Jutro, wtorek żegna publiczność łódzką znakomity gość Teatru Miejskiego Józef Węgrzyn. Świetny artysta ten kreować będzie popisową rolę w „Kresu wędrówki“. Będzie to bezwzględnie ostatni występ Józefa Węgrzyna.

TEATR KAMERALNY.

Dziś sztuka Z. Verneuil'a „Pan Lamberthim“.

Jutro, wtorek po raz 21-szy „Fotel 47“. Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY.

Dziś wiecz. komedja Vautel'a „Proboszcz wśród bogaczy“ z J. Woskowskim.

Jutro, wtorek „Papa kawaler“ z J. Winaderem. Ceny zniżone.

PORANEK.

Dnia 7 grudnia o godz. 12 w poł. w Teatrze Miejskim odbędzie się niebywale atrakcyjny poranek z udziałem art. teatrów Szyfmana p. Marjusza Maszyńskiego, który po sukcesach w wielkiej rewji Paramontu w Paryżu, raz jeden wystąpi w Łodzi. Obok znakomitego artysty biorą udział p. Nobisówna, art. i tancerka warszawskiego „Qui pro quo“ oraz rewelacyjny chór Dana, który odśpiewa szereg tang i piosenek w oryginalnych kostjumach.

—oOo—

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“.

Poniedziałek, dnia 24. listopada 1930 r.

11.58—12.05. Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—13.15. Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160.
13.15—13.20. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
15.50—16.10. Lekcja języka francuskiego (tr. z W-wy).
16.15—16.45. Program dla dzieci starszych: „Jak samemu zrobić zabawkę“ (ozdoby choinkowe) (opr. Marji Wertówny. 2) Program dla modzieży: eFljeton H. Mościckiego „Warszawa w dniu 29 listopada“ (tr. z W-wy).
17.15—17.40. „Z życia rzymskich aktorów“ wygł. prof. dr. G. Przychocki (tr. z W-wy).
17.45—18.45. Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja“ w Warszawie.
19.10—19.25. Komunikaty Izby Przem Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.
19.25—19.35. Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy.
19.35—19.55. Prasowy dziennik radjowy (tr. z W-wy).
19.55—20.00. Muzyka z płyt gramof. z W-wy.
20.00—20.15. „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki.
20.15—20.30. Pogadanka (tr. z W-wy).
20.30—22.00. Operetka Szuberta „Domek 3-ch dziewcząt“ (tr. z W-wy).
22.00—22.15. P. Magdalena Samozwaniec wygłosi felieton p. t. „Stary nienowa i 100%-wy dźwiękowiec“.
22.15—22.35. Muzyka z płyt gramof. z W-wy
22.35—24.00. Komunikaty: PAT meteor., polic., sport. oraz muzyka taneczna.

ZNACZKI POCZTOWE WATYKANU.



HASŁO SPORTOWE

Ł. T. S. G. opuszcza Ligę

Sensacyjne wyniki meczów ligowych

RUCH—ŁTSG. 3:2 (1:0) Ostatni mecz ŁTSG. o wejście do Ligi przyniósł zasłużone zwycięstwo Ruchowi, dla którego bramki zdobyli: Włodarz 2 i Buchwald. Dla ŁTSG. Herbstreich i Milde z karnego. Sędzia p. Adamski. Widzów 2 tysiące.

WARSZAWA: Warszawianka - Warta 4:0 (2:0).

Decydujący mecz ligowy dla Warszawianki, od wyniku którego zależało, który z dwóch zagrożonych zespołów opuści w r. b. Ligę zakończył się wspaniałem zwycięstwem drużyny warszawskiej. Warszawianka grała niezwykle ambitnie i na zwycięstwo w zupełności zasłużyła. Bramki dla drużyny stołecznej zdobyli: Zarzecki z karnego, Materski, i Szenajch dwie. Warta wystąpiła bez Przybysza, pozatem w normalnym składzie. W Warszawiance wyróżnili się: Materski, Zarzecki, Zwierz II i Szenajch. Publiczności około 3 tysięcy. Na skutek tego zwycięstwa ŁTSG opuszcza Ligę mając tyleż punktów co Warszawianka, lecz o 36-1000 gorszy stosunek bramek.

KRAKÓW: Cracovia-Czarni 2:1 (2:0).

Zwycięstwo Cracovji w zupełności zasłużone, aczkolwiek w drugiej połowie gra należała do Czarnych. Cracovia po zdobyciu w pierwszej połowie dwóch bramek przez Kossoka miała już dość i w drugiej połowie nie wysilała się zbytnio. Jedyną bramkę dla Czarnych zdobył po rzucie rogu Drzymała. Pod koniec zawodów wybuchła awantura między niektóremi zawodnikami. Sędziował p. Bira z Łodzi.

LWÓW: Garbarnia — Pogoń 0:0. Mecz stał na bardzo niskim poziomie. Do przerwy przewaga Garbarni, po zmianie stron Pogoni. Sędziował p. Wardęszkiewicz z Łodzi.

Piłka nożna na Węgrzech

W dalszym ciągu spotkań o mistrzostwo uzyskano w dniu wczorajszym na Węgrzech następujące wyniki: Batyn-Hungaria 3:3, FTC-Kiepesti 5:2, Sabaria-Vasas 5:1.

Spotkanie o wejście do Ligi

Lechja na czele tabeli

WILNO: A. K. S.-82 p. p. 7:3 (2:0). Łatwe zwycięstwo drużyny śląskiej, która przez cały czas zawodów znacznie górowała nad przeciwnikiem. Bramki dla A. K. S.-u zdobyli Niechciał 5 i Duda 2, dla 82 p. p. Gwoździński 2 Kwasowiec 1. Sędziował p. Jarosz z Lublina.

POZNAŃ: Lechja-Legja 3:0 (2:0). Nadspodziewane zwycięstwo Lechji lwowskiej, jeśli zważyć, że we Lwowie Lechja przegrała do Legji 1:2. Lechja grała tym razem b. dobrze i na zwycięstwo w zupełności zasłużyła. Sędziował p. Lange z Łodzi.

—oOo—

Mecze piłkarskie w Łodzi

ŁKS—WKS 3:0 (0:0 Przedmecz spotkania Ruch—ŁTSG. Zawody powyższe traktowane będą prawdopodobnie jako towarzyskie, gdyż trwały dwa razy po 30 min. Zapowiedziane zawody o puhar Kurjera Łódzkiego nie doszły do skutku, wskutek nieporozumienia co do godziny rozpoczęcia zawodów.

.WIDZEWSKA MAN. — KRUSCHENDER 3:0 (2:0 Ostatni mecz o wejście do klasy B. Bramki dla Widzewskiej Man. zdobyli: Kowalewski, Walter i Strzelczyk Mecz został przerwany na 30 min. przed koncem z powodu niesubordynacji drużyny pabjanickiej. Sędzia p, Rakowski.

.ZJEDNOCZONE — IKP 1:0 Zawody o puhar Expresu.

.WIDZEW III — SSKM 9:1 Zawody o tytuł mistrza klasy C.

ŁKS II KKS 2:1. Zawody powyższe o tytuł mistrza klasy B. rozegrane zostały w dniu wczorajszym w kaliszu. Obie bramki dla ŁKS-u zdobył Sędziwy, dla KKS-u Michalak. Sedzia p. Stępien.

—oOo—

Międzynarodowe zawody bokserskie

W dniu wczorajszym odbyły się w sali Klubu Sportowego Zjednoczone międzyklubowe zawody bokserskie, w których osiągnięto następujące wyniki: w. muszą: Pietrzyński (Sokół) zwycięża na punkty Obtułowicza (Widz. Manuf.), w. piórkowa: Szlegiel (Union) zwycięża na punkty Knina (Zjednoczone), Gawin (Geyer) zwycięża na punkty Szligla (Zjednoczone), Kierzkowski (Union) zwycięża na punkty Klinka (Zjednoczone), w. lekka: Kilański (Kr. Ender) remisuje w Chmielewskim (I. K. P.), Lipiec (Geyer) zwycięża Bartosiaka (Zjednoczone), w. półśrednia: Pankowski zwycięża na punkty Dutkiewicza (Geyer), w tej samej wedze Garnczarek (IKP) odnosi zwycięstwo nad Kuropatwa (Kruscheender). Sędziowali w ringu na zmianę pp. Nowak i Stibbel.

Czwórmecz gier sportowych

W dniu wczorajszym odbył si ęw sali Gimn. Niemieckiego czwórmecz gier sportowych między drużynami Hasmonea i Geyer. Jednocześnie rozegrany został mecz siatkowy systemem trójkowym ŁKS—Geyer. Wyniki przedstawiają się następująco: ŁKS—Geyer 30:27, siatkówka żeńska: Geyer-Hasmonea 34:32 (po dogrywce), siatkówka męska: Geyer —Hasmonea 30:11, koszykówka żeńska: Hasmonea—Geyer 10:8, koszykówka męska: Hasmonea — Geyer 25:21.

Tabela gier ligowych

		Gier.	pkt.	stos. br.
1.	Cracovia	21	31	45:22
2.	Wisła	21	30	50:34
3.	Legja	21	28	59:25
4.	Polonja	22	26	59:39
5.	Warta	21	26	49:33
6.	Garbarnia	22	21	50:49
7.	Pogoń	21	19	34:33
8.	Ruch	21	19	33:44
9.	Czarni	21	17	22:39
10.	Ł. K. S.	21	15	38:39
11.	Warszawianka	22	12	27:66
12.	Ł. T. S. G.	22	12	25:67

Ping-pongowi mistrzowie świata w Łodzi

Jak się dowiadujemy staraniem jednego z łódzkich klubów sportowych zaproszeni zostali do Łodzi na dwa dni słynni pingpongiści węgierscy mistrzowie świata z Barną na czele. Przyjazd Węgrów nastąpić ma do Łodzi w dniou 13 grudnia.

Imprezy sportowe w Warszawie

W Warszawie w dniu wczorajszym w meczu bokserskim CWS zremisowała ze Skrą. *W meczu koszykówki* Uniwersytet pokonał Politechnikę 46:19.

Piłka nożna na Górnym Śląsku

W dniu wczorajszym uzyskano w spotkaniach piłkarskich na G. Śląsku następujące wyniki: IPC-Dąb 3:0, Zgoda-AKS II 3:0, Pogoń 0:6, Bogucice 3:0.

Aleksy Rżewski

Z nowoczesnych zagadnień wychowawczych

P. Wł. Gacki Inspektor Szkolny w Łodzi wydał nową pracę, w której domaga się samorzutnej pracy dziecka oraz uzasadnia w swoich rozważaniach zasadniczych konieczność przebudowy dusz ludzkich i świata, począwszy od... ław szkolnych. Tytuł pracy „G. KERSCHENSTEINER i AD. FERIERE, JAKO TWóRCY NOWEJ SZKOŁY". STR. 43 NAKŁADEM DRUKARNI PANSTWOWEJ W ŁODZI. Teoretycy wyżej wymienieni to dwaj tytani myśli ludzkiej w zakresie wychowania, a jednak przeciwstawiający się nieraz dosyć ostro w sprawach podstawowych, w ujmowaniu spraw dotyczących reformy wychowania nowego pokolenia.

W kwestjach tych odgrywa rolę ważną nietylko różnica zdań wybitnych uczonych, ale pochodzenie i rasa. G. Kerschensteiner to Niemiec, kładący nacisk na doświadczenie i dyscyplinę wewnętrzną, jako twórczych czynników wychowania, A. Feriere to Francuz genewski, wykształcony na gruntownej wiedzy psychologicznej i socjalistycznej A. Feriere walczy o wyzwolenie duszy dziecka, o szkołę życia duchowego, doskonalenia się, intuicji uczuciowej, których celem ostatecznym jest dziecko. Nowa szkoła opiera się 1) na stwierdzeniu w człowieku życiowego pędu duchowego, przejawu dynamizmu, który go ożywia, 2) na prawie postępu, 3) na prawie biogenetycznem, 4) na typach psychologicznych.

„Wysiłek oparty o zainteresowanie jest wysiłkiem samorzutnym" — woła A. Ferriere.

G. Kerschensteiner rozważa zagadnienie wychowania ze stanowiska społecznego i narodowego.

A. Ferriere w sferze psychologji, biologji i socjologji znajduje uzasadnienie dla swych zasad.

G. Kierchensteiner z celu państwa wyprowadza cel szkoły średniej i powszechnej. Formuła Hegiowska: „że państwo jest dialektyczną formą absolutu wpłótł inną treść: „Państwo, które w swe cele i urządzenie wciela ideę moralną, jest najwyższem zewnętrznem dobrem moralnem".

A. Ferriere jest indywidualistą, zwalczającym w pewnej mierze przymus wychowania. Według Ferriera celem wychowania jest wyrobienie możliwie wszechstronnego usprawnienia, mocą którego dojrzewające pokolenie, czując się w posiadaniu dotychczasowego dorobku współczesnej kultury, winno być zdolne do jego przetwarzania i powiększania, do przeprowadzania w okresie dojrzałości zmian w ustroju społecznym i państwowym. A. Ferriere stawia swoje tezy na gruncie psychologji dynamicznej i siłą argumentacji, polotem ducha galijskiego nadaje sprawie potężny rozmach ideowy. A. Ferriere to potężny herold miłości pedagoga do dziecka. Posłuchajmy jego wzniosłej, pięknej argumentacji: „Jak ziarnko zawiera w stanie utajonym potężne drzewo, jak komórka rozrodcza zachowuje w rezerwie organizm żyjący bogactwem i zdolnościami, tak samo nowa szkoła zawiera wszelkie możliwości przekształcania świata i dusz ludzkich. Dziecko, przeniknięte miłością do przyrody, uczy sę kochać wysiłek pracy oraz bliźniego. Od przyrody i bliźniego wznosi się do spraw Ducha; do wiedzy, dobra, do sztuki, sprawiedliwości i wielkości. Intuicja dziecka jest jednym z cudów tworzenia. Chwyta nieuchwytne. Ujmuje niepoznawalne. Dajmy nareszcie dzieciom powietrza, słońca, ciepła i światła, jego ciału, jego sercu i umysłowi. Czy miłość nie jest słońcem co pąki rozwija i wyzwala twórczość samorzutną?... Miłość jasnowidząca czyni z dziecka rycerza na usługach Ducha; ona jest podstawą nowych idei, nowych zasad wychowania...

. . . .

Dla nauczycielstwa naszego, szukającego nowych dróg i metod pracy, książka p. Wł. Gackiego jest drogowskazem pedagogicznym, wskazującym, u kogo należy czerpać wzory teoretyczne, w najważniejszych problemach wychowawczych. Zdajemy sobie sprawę, że jakiem jest wychowanie młodzieży, takiem jest spraw publiczn. rozumienie. I dlatego też objawem pożytecznym jest fakt, że pedagog nasz, od troski, szarzyzny życia codziennego, od zmechanizowanej pracy zawodowej zwraca się, choć myślą, do krynicy nowych prawd pedagogicznych, torujących drogę wyzwoleniu duszy dziecka. Zresztą nietylko u obcych, ale przed 130 laty znakomity Jędrzej Śniadecki wypowiedział już jędrne i mocne uwagi na ten temat: „Wiem ja dobrze, że nękając i ciągle dręcząc dzieci, można je nareszcie czegoś wyuczyć, bo wszak i sroki uczą się rozmów, szpaki kurantów, a niedźwiedzie tylko, rozprawiać będą, bez myśli, a to czego się nauczyli w taki sposób, to jeszcze prędzej zapomną".

Ewaryst Estkowski w 1850 roku określał w sposób zupełnie nowoczesny cel wychowania: „Ciału nadać zdrowie, siłę, zręczność i szlachetną postawę, a siłom duszy doskonałość. wykształcić odpowiednio serce i charakter dziecka, to cel godny dobrego nauczyciela".

Potocki Stanisław, niestrudzony pracownik na polu wychowania narodowego, prezes Izby Edukacyjnej, pierwszy minister oświecenia Królestwa Kongresowego woła (1782 r.) do pedagogów: „Cnota cnotą się krzewi, nieprawość występkiem. Dobre lub złe przykłady są rzuconem na poranek życia ziarnem, połączonym nauki z cnotą torem, zacni przewodnicy młodzieży! Ku niemu własna was skłonność prowadzi, a na nim czeka was wdzięczność i sława".

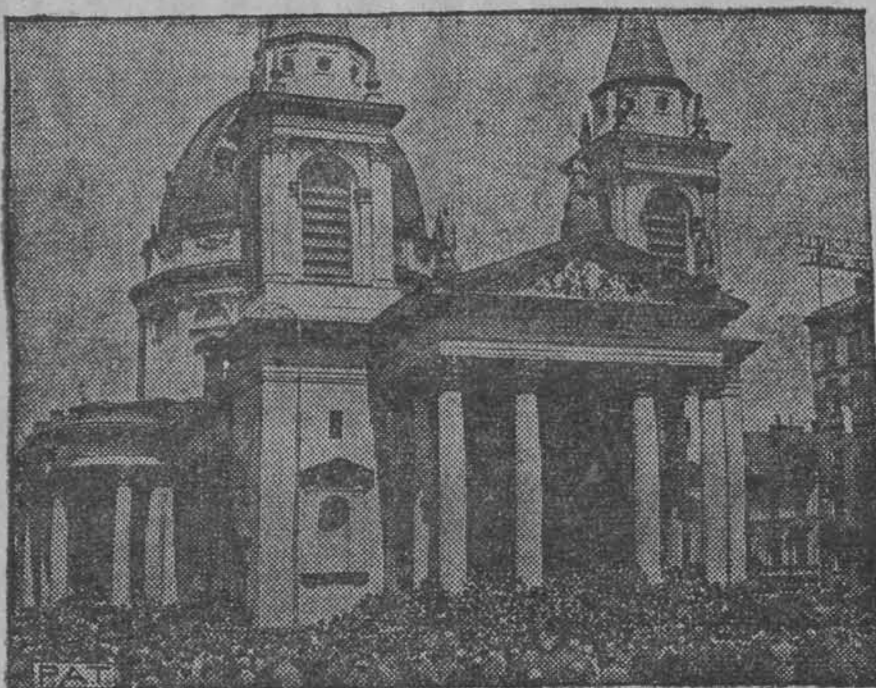
. . . .

Wszystkie te sprawy jednak wymagają czasu i stopniowego realizowania najpiękniejszych pomysłów. Już Schopenhauer ironizował słusznie przepaść dzielącą teorję od praktyki: „Mędrcy wszelkich epok zawsze mówili jedno i to samo, a ogół czynił również jedno i to samo, to jest rzeczy wprost przeciwne tym, które mędrcy zalecają",

W sprawach wychowawczych, a w szczególności odnoszących się do nowych prądów, pamiętać należy, że największą sztuką i mądrością życia jest nawiązanie odpowiedniego i umiejętnego kontaktu pomędzy teorją, a praktyką. Brak połączeń sprawia, że najgłębsze rozumowania i największe zdobycze ludzkości powiększają w lwiej części tylko archiwalne i bibljoteczne zabytki....

Teorja musi być poparta doświadczeniem i znaleźć odpowiednią syntezę przy wprowadzaniu w życie reformy wychowania. Pedagog obywatel, miłujący swój zawód i dzieci, wychowany w uczelniach Polski Niepodległej, zrealizuje zamierzenia najbardziej odpowiadające naszej rasie i tradycjom narodowym. A zanim to nastąpi, musimy bacznie śledzić postępy na polu wychowania tak u nas, jak i u obcych, ażeby sprostać czekającym nas zadaniom w przyszłości

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO KU UCZCZENIU TRIUMFU MYŚLI PAŃSTWOWEJ.



W Warszawie w dn. 21 b. m. odbyły się w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa dziękczynne z powodu triumfu myśli państwowej.

Popierajcie Polski Czerwony Krzyż

Z WYSTAWY PRAC MALARZY ŚLĄSKICH W KATOWICACH.



Widon — „Skrzypek".

Ogłoszenia drobne

HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza“ Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Jeden lub dwa

pokoje do oddania z wszelkiemi wygodami przy ul. Zagajnikowej 48 m. 8. 1567

Odstąpię

mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Rudzie Pabjan. z meblami obok przystanku tramwajowego. Czynsz 80 zł. kwartalnie. Za meble 500 zł. Oferty proszę kierować do adm. „Hasła“ pod „Likwidacja“

Potrzebni

chłopcy do sprzedaży gazet na tygodniki i dzienniki. Zgłaszać się do administracji dziennika od godz. 8—10 rano.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski. Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. Redaktor odpow.: Adam Zuczkiewicz
Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.